

# Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rządka sześciłamowego. — Przy dochodzeniu sądowym należyłości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie młody, stary.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.  
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.  
Telefon nr. 531.

Listy do redakcji należy adresować:  
„GAZETA OLSZTYŃSKA“ — ALLENSTEIN, OPR  
Redaktor: Ludwik Łydko.

## Ultimatum.

(S.) Niemcy to dziwny naród. Naród wielki, potężny ale bardzo naiwny. Wydaje się temu narodowi, że on tylko sam ma prawo do egzystencji na świecie. „Am deutschen Wesen wird die Welt genesen“...

Naiwność niemiecka wydatniła się mianowicie podczas wojny światowej.

Z wielkim hałasem, z wielkim zapalem rozpoczęły Niemcy wojnę z całym światem. Naród niemiecki wierzył w to, że wojna najpóźniej po 6 miesiącach będzie ukończona.

Naród niemiecki pozwolił się oszukać. Nie do wiedział się o klęsce nad Marną i rozkoszował się zwycięstwem Hindenburga nad jeziorami mazurskimi. Niemieckie dzieci polityczne cieszyły się, gdy wzięto Warszawę i spodziewały się ukończenia wojny.

Verdun. Krew lała się strumieniami. Wywieszano chorągwie i radowano się. A gdy zamach rozbił się o pierś francuską natenczas naród niemiecki pozwolił się znowu oszukać i ludzi komunikatami głównej kwatery.

Politycy niemieccy sprowokowali Amerykę. Ameryka stanęła po stronie koalicji. Prasa wyłomaczyła ludowi niemieckiemu, że wojna z Ameryką nastąpić musiała, że lepsza wojna aniżeli neutralność. „Viel Feind viel Ehr!“

Gdy utworzono liliputową Polskę, natenczas naród niemiecki wierzył, że ten naród ciepłany, męczony i wyzyskiwany przez okupantów wystawi miljonową armię i pójdzie do boju przeciwko koalicji.

Naród niemiecki nie „wstąpił do głębi“, nie widział nic, tylko „skorupę“ naszych — aktywistów...

Gdy Rosją pobito i legiony niemieckie zbrojnie, tłumnie zalewały Francję natenczas uwierzył naród niemiecki, że przychodzi koniec wojny. Gazy trujące miały wytruć kanonierów. Łodzie podwodne zatopić flotę nieprzyjacielską wojenną i handlową. W koniec wojny wierzył Hindenburg, wierzył kanclerz, wierzył parlament, wierzył naród niemiecki.

Kanclerz i mężowie stanu niemieccy wstawili się swoją naiwnością. Jeden z kanclerzy w mowie swojej odczytał list Hindenburga w parlamencie. Wierzo no w tego człowieka więcej jak w Boga. „Dziwna rzecz, że pomimo tak korzystnego położenia, koalicja wojny zaprzestać niechce“... Tak mniej więcej powiedział kanclerz Michaelis. A Hertling? Ach ten Hertling...

Gdy masy niemieckie ruszyły do ataku, a tygrys Clemenceau w kularach izby francuskiej był siebie pewnym i zadowolonym, naród niemiecki wierzył nie tylko w „Durchhalten“ ale w „Siegen“. Gdy masy niemieckie cofały się w popłochu, natenczas uwierzo no w Niemczech w „Rückzug aus strategischen Gründen“...

Do ostatniej chwili naród niemiecki pozwolił się udzielić i oszukiwać.

Aż nastąpiła katastrofa.

Ale naród niemiecki dziś jeszcze ludzi się, śpi...

„Fest bleiben“. Minister Simons pojechał do Londynu i przedstawił ku zdumieniu całego świata propozycje niemieckie.

Naród niemiecki zdumiony dowiaduje się, że koalicja jednomyślnie przez Lloyd George odrzuciła propozycje niemieckie i stawia Niemcom ultimatum. Lloyd George nazwał propozycje niemieckie wyzwaniem i ożarą. Zażądał od rządu niemieckiego, aby do ponie-

działku dnia 7 marca oświadczył, czy propozycje koalicji przyjmuje lub przedłożył swoje propozycje. I Lloyd George zagroził, że w przeciwnym razie koalicja zajmie Duisburg-Ruhrort, Dyseldorf, że koalicja odciągać będzie procenta od towarów niemieckich, że koalicja dochody celne niemieckie skonfiskuje itd. itd.

Biuro Reutersa oświadcza, że propozycje niemieckie nie zasługują ani na zbadanie ani na dyskusję.

I naród niemiecki się znowu dziwuje. A energiczny minister spraw zewnętrznych Dr. Simons oświadczył w Londynie, że mowa Lloyd George będzie rozważaną i że delegacja niemiecka udzieli do poniedziałku odpowiedzi.

Prasa niemiecka zaś woła: „Fest bleiben“..., ale już nie tak energicznie.

Naród zaś niemiecki miał nadzieję, że Anglja i Włochy staną po jego stronie razem z Ameryką. Niektórzy zaś politycy niemieccy wierzyli w zupełne izolowanie Francji, a niektórzy mieli zamiar rozpocząć wojnę z Francją i Polską i zniszczyć Francję i Polskę. „Kladeratsch“.

Dziwny ten naród niemiecki.

## Nowe światło

w sprawie procesu p. Łydko.

Dnia 4 marca b. r. otrzymaliśmy pismo rzucające nowe światło na sprawę procesu politycznego przeciw redaktorowi „Gazety Olsztyńskiej“ p. L. Łydko. Pismo to które niestety nadeszło zapóźno, podajemy poniżej:

Górka (pow. obornicki) dn. 25. II. 1921.

Wielm. Pan

redaktor Łydko

w Olsztynie.

Dopiero dziś otrzymałem kartkę p. Ł..... z W..... i dowiaduję się o sprawie Pana.

Mogę następujące fakta przysięgą zatwierdzić:

W dzień zdania administracji przez Komisję Kolicyjną w poniedziałek w sierpniu, wyjechał mi ..... posłuchanie u barona Gayla, ażeby zdać mu relację ze znanych mi gwałtów w Dąbrównie nad ks. Ziembkowskim, nad kilkunastu gospodarzami w Lewaldzie i t. d.

Na moje wywody odpowiedział mi wyraźnie baron Gayl:

„Wir sind diesen Dingen gegenüber ohnmächtig, das ist der Volkswille“.

Gdy baronowi Gaylowi opowiedziałem o mojej ucieczce z domu, że tylko francuskiemu majorowi Stoll zawdzięczam życie, wzruszył ramionami i rzekł:

„Ich kann da nichts machen“.

Te samą, jeszcze dodatniejszą odpowiedź dał landrat Mirbach w Niborku lekarzowi Dr. Grafstein gdy ten zwrócił się do niego, ażeby odszukać swego brata uprowadzonego przez bandy do bolszewików.

„Das ist die Ernte der Saat, die Ihr Bruder und der Pfarrer Dr. Działowski gesät haben.“

Pan Dr. Grafstein powtórzył zreszlą ten zwrot ustnie na posłuchaniu u naczelnego prezesa Sieversa (prawdopodobnie Siehr'a Red.) w Królewcu, z zapytaniem czy postępowanie urzędnika pruskiego w tym przypadku było poprawne.

Sievers zażądał wtenczas piśmienny referat w tej sprawie, który p. Grafstein wraz zenną wypracował i wręczył prez. Sieversowi i odpowiednim instancjom.

Adres p. Grafsteina: Czerlin, powiat wągrowiecki.

W końcu chciałbym zaznaczyć, że zeznania moje chętnie zdam na sądzie lub u władz polskich, lecz pod żadnym warunkiem nie przybędę na rozprawy sądowe w Niemczech, bo mam na razie dosyć z plebiscytu.

Podziwiam Panów że macie tyle odwagi, wytrwałości i zaparcia się siebie, aby wytrwać na tej niewdzięcznej placówce.

Zalączęm wyrazy uszanowania i serdeczne pozdrowienia

z głębokim szacunkiem

Dr. Wilemski.

## W własnej sprawie.

Moim krewnym, znajomym i przyjaciółom donoszę, iż z dniem dzisiejszym po 17 dniowej kaźni więziennej znajduję się na wolności. Na podstawie ugody amnestyjnej pomiędzy Polską a Niemcami wypuszczono mnie z aresztu. W przeciwnym bowiem razie kto wie jak długo byłbym jeszcze w więzieniu marnieć musiał.

Za liczne wyrazy współczucia, za odwiedziny w więzieniu i za dary wszystkim szczerze „Bóg zapłać!“

Przedewszystkiem serdecznie dziękuję nieznanemu przyjacielowi za śliczny bukiet białych czerwonych róż! Bardzo się ucieszyłem, że mogłem mój „salonik“ więzienny udekorować w polskie barwy.

Niewinnie, ale chętnie cierpiałem, za sprawę naszą, za sprawę polską, ażeby wrogom naszym pokazać, iż sprawiedliwa walka o najświętsze dobra, o język nasz ojczysty niezważa na żadne więzienia i gnębienia. Musimy światu pokazać, iż pragniemy praw nam słusznie się należących i o te prawa bezustannie walczyć będziemy, a braciom naszym leciwym powinniśmy dać przykład i wpłynąć na nich, ażeby się wyzbyli obaw i stanęli razem w szeregu do wspólnej pracy i wspólnej walki o prawa nasze.

Olsztyn, 5. marca 1921 r.

Jan Baczewski.

## „Ostpreussenschutz“.

Kwidzińska grupa powiatowa niemieckich właścicieli ziemskich (landwirtschaftlicher Kreisverein) uchwaliła na posiedzeniu odbytem dnia 3 marca w Kwidzynie w hotelu „Reichshof“ (dawniejsem „Casino“), na wezwanie Wschodniopruskiego „Heimatbundu“, składkę obowiązkową na „Ostpreussenschutz“. Udział powiatu kwidzińskiego wynosi 200 000 marek. Na morgę przypada więc — według sprawozdania przewodniczącego Leinwebera z Hanswalde — 4 marki. Jest to więc regularny podatek dobrowolny niemieckich agrariuszy. Na co? Na „Ostpreussenschutz“ t. j. uzbrojenie i utrzymanie wszystkich „Ortswehrów“, „Bürgerwehrów“ i innych formacji. Płacenie bowiem regularnego żołdu miesięcznego za przynależenie do wszystkich tych organizacji, za przechowywanie broni tudzież zapewnienia wynagrodzenia dla rodziny w razie wojny, pochłania wiele pieniędzy.

Zaś o rozbrojeniu i chęciach pokojowych panów junkrów wschodniopruskich, byna mniej postępowanie takie nie świadczy i świadczyć nie może, bo organ ich „Ostpreussische Zeitung“ wyraźnie o agresywnych ich zamiarach szczególnie względem sąsiada polskiego codziennie się rozpisuje. P.

## Przegląd polityczny.

Polska.

Niemcy o Sejmie Polskim.

W znanej berlińskiej gazecie „Berliner Tageblatt“ czytamy bardzo korzystny opis Sejmu warszawskiego. Korespondent podziwia silną, pełną powagi i godno-





Dr. Evan Kane, chirurg naczelny jednego ze szpitali w Pensylwanii, zachorowawszy na zapalenie wyrostka robaczkowego kieszki i stwierdziwszy konieczność dokonania operacji, postanowił sam jej dokonać. W tym celu zasiadł na stole operacyjnym, zastrzyknął sobie, podtrzymywany przez pielęgniarki, środek znieczulający, poczem rozciął brzuch, powstrzymując upływ krwi i usunął z całą precyzją wyrostek robaczkowy. Dopiero po dokonaniu tego pozwolił asystentom zaszyć ranę i położyć się do łóżka. Dr. Kane ma lat 60. Brat jego, również lekarz, asystował przy operacji.

#### Szybkość ludzkiej pracy.

Rekord szybkości pisania na maszynie zdobyła w Stanach Zjednoczonych panna Róża L. Fritz, pisząca z bajeczną wprost szybkością. Panna Fritz może napisać do 265 wyrazów na minutę, o ile — jak sama mówi — chodzi o wyrazy krótkie i temat znany.

Przepisując natomiast tekst, traktujący o rzeczach, których nie zna osiąga średnio 155 wyrazów na minutę.

#### Mówiące obrazy.

Ze Sztokholmu donoszą, że po doświadczeniach trwających więcej niż 10 lat, udało się szwedzkiemu inżynierowi Sven Berg Lund wynaleść mówiący film, który podobno zapewnia absolutną równoczesność produkcji głosowej i obrazowej.

#### Od redakcji.

Rumy. Prosiłiśmy Agencję Konsularną w Olsztynie o bliższe wyjaśnienie ogłoszenia. Rozchodzi się tymczasem tylko o obywateli polskich urodzonych w dawniejszych zaborach rosyjskich i austriackich.

#### Ruch towarzystw.

Straszewo. Zgromadzenie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 13 marca o godzinie 5 po południu u pana Żuchowskiego. Zaprasza się wszy-

stkich członków i znajdujące się na miejscu towarzystwa.

Pożądany jest też udział kobiet, gdyż przyjedzie pani Härtle z naukowym odczytem, który i kobiety bardzo interesować będzie. Przemawiać będą także p. Kwela z Trzciana i p. Polomski ze Straszewa.

Sekretarz.

Sztum. Na ostatnim zebraniu Z. Z. P. uchwalono żądać od Patronatu robotniczego zaprowadzenia zniżki składek tygodniowych. Uznano za konieczne zaprowadzić składki w wysokości 30 fen.

Zajmowano się także i sprawą wysłania zastępcy do „Schlichtungsausschuss“ w Sztumie. Proponowano na to stanowisko p. Bartscha.

Czerwień (Hohendorf). Na ostatnim zebraniu Z. Z. P. p. Bartsch przemawiał o sprawach robotniczych zachęcając do zorganizowania się wszystkich robotników. W dalszych słowach omówił mówca sprawę głosowania. Wyjaśnił też słuchaczom, jakich środków chwytają się Niemcy, aby wytepić polskość. Nawet wybory kościelne unieważniono w Sztumie, ponieważ Polacy przeszli większością głosów. Stwierdzono, że centrowcy po nowych szczęśliwych wyborach usunąć chcą z kościoła w Sztumie chorągiew towarzystwa św. Kingi.

#### Patronat Związku Robotników

potrzebuje na majątek Rychendrysy 3 familje na ordyn. Każdy robotnik winien mieć 2 lub więcej zaciągów.

1. trzech familji na ordynarję na większym majątku, konieczny szarwark.
2. kowala, który zna się na prowadzeniu plugów parowych.
3. dla jednego robotnika z szarwarkiem lub bez od zaraz lub od 1 kwietnia.

Zgłoszenia do „Patronatu Związku Robotników“  
Kwidzyn, Herrenstr. 14.

#### Biura Związkowe.

Sekretariat obwodowy na Warmję urzęduje w Olsztynie przy ul. Dworcowej nr. 87 (Hotel International) od godziny 9—12 i od 3—6; w niedzielę i święta od godziny 1—2 w południe.

Sekretariat obwodowy na Powiśle urzęduje w Sztumie, Am Kreishaus 67. Godziny biurowe od 9—12 i od 3—6; w niedzielę i święta od 1—2 w południe.

Związek Polaków utrzymuje w Kwidzynie „Agencję prasową“, która ma zadanie przyjmować zażalenia, podania, zamówienia gazety itd. od ludności polskiej Kwidzyna i okolicy. Biuro „Agencji“ znajduje się w Resursie w Kwidzynie, Herrenstr. 14. Godziny biurowe: 9—12, 3—5. W niedzielę i święta: 12—1 w południe.

Rodacy i Rodaczki! W każdej potrzebie winniście się zgłaszać do naszych biur związkowych, w których napewno znajdziecie radę i pomoc. W biurach naszych stale znajduje się pewien zapas najnowszych numerów „Gazety“. Kto zatem przez niedopatrzanie poczty nie odbierze gazety, może zażądać odnośnego numeru w naszych biurach a zarazem w biurze może podać reklamację do poczty.

Sekretarz Generalny Związku Polaków.

#### Sprzedaż drzewa.

Nadleśnictwo Łąński Piec.

W poniedziałek 7. marca o godz. 9 przed południem w oberży Gottschalka w Stabigudzie sprzedać się będzie:

A. Drzewo użytkowe.

Sosnowe drzewo użytkowe z leśnictwa Kieruj i Fonerna dla użytku lokalnego. Pozatem 16 rm sosny użytkowej (dłużyce) obłożonej arestem i leżącej w Młynie Pasarga.

B. Drzewo opałowe

z leśnictw Ustrych, Ruś i Kieruj według zapotrzebowania i tylko dla ludności okolicznej.

## BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I

placi od depozytów 3, 3 i 4 procent  
stosownie do czasu wypowiedzenia.

Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.

Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.

Telefonu nr. 66 b.

## BANK DYSKONCOWY

w OLSZTYNIE.

Klebarska 10/12.

Telefon 696.

Złatwia wszelkie interesy  
bankowe.

Zakup i sprzedaż waluty  
polskiej.

Adres:

Diskonto Bank in Allenstein.

Bank Ludowy Kwidzyn

Telefon 382

### Polecamy po dotychczas niebywałych cenach!

Barchany na koszule 12'90—14'50 za mtr.

Płótna białe „ 11'90, 13'50, 15 za mtr.

Płótna na powłoki kolorowe  
80 cm szer. 16'50, 130 cm szer. 24 za mtr.

Inlety na wyspy czerwone i w paski  
80 cm szer. 17'90, 130 cm szer. 45 za mtr.

Płótna na fartuchy  
80—120 szerokie po 16'50, 18, 24 za mtr.

Materiały na suknie  
w deseń i gładkie kolory po 15, 18, 24 za mtr.

Fartuchy damskie bez szelków po 21, 24, 27 mk.

Fartuchy damskie z szelkami  
po 29, 32, 36, 39 mk.

Fartuchy dla dzieci w ładnych kolorach  
na 2 do 3 lat 4 do 5 lat 6 do 7 lat 8 do 10 lat  
19'50 mk. 21 mk. 22'50 mk. 24 mk.

Płaszczki zimowe damskie po 98 mk.

Kostjumy damskie kolorowe po 175 mk.

Spódnice po 45 mk. Bluzki po 35 mk.

Bawełna do tkania niebieloną pojedynczą po 39 mk., kręconą po 42 mk. za funt angl.

## W. Muleczyński, Wartembork

RYNEK 94

(Właściciele: Kowalski i Szulc.)

TELEFON 41

### Kto?

zamienił w sobotę na małym dworcu swój kuferek z moim. Odebrać go można u Franciszka Kellmanna, Joachimstrasse 1a.

## Wszystkim Paniom!

zwracam uwagę na moją staro-zaprowadzoną firmę dla

## robót włos.

Wyczesane włosy zaużywa się do tego.

Warsztat reparacyjny dla ozdób włosów

August Samulowski

Olsztyn

narożnik ul Strzeleckiej (Jägerstrasse).



Potrzebna na polski majątek

### sekretarka

która przeszła kurs książkowości. Znajomość polskiego języka pożądana. — Zgłoszenia przyjmuje:

Dom Schoenwiese b. Nikolaiten, Kr. Stuhm.

Tamże potrzebny od kwietnia stelmach (kołodziej) żonaty z zaciężnikami.

## USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

KSIĘGARNIA J. PIENIĘŻNEJ w OLSZTYNIE.

Telefon 531.

## KSIEGARNIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ”

Rybny Rynek

zaopatrzona jest w wielki wybór dewocjonalji jak to: książki do na-  
bożeństwa polskie i niemieckie, śpiewniki kościelne, krzyże metalowe  
i drewniane w różnych wielkościach, lichtarze, kropielniczki, figury,  
świece, różańce, szkaplerze, obrazki, figury pod szkłem i t. d. i t. d.

Prosimy zwiedzić skład nasz też przynajmniej kupna.